

Sygn. akt V ACa 381/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Iwona Wilk                                   |
| Sędziowie:      | SA Grzegorz Stojek<br>SA Aleksandra Janas (spr.) |
| Protokolant:    | Diana Starzyk                                    |

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i I. K.

przeciwko L. Z.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 lutego 2016 r., sygn. akt I C 257/14

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę po 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu;
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę po 405 (czteryście pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- przyznaje adwokat M. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 996,30 (dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć i 30/100) złotych, w tym 186,30 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

|                      |                |                     |
|----------------------|----------------|---------------------|
| SSA Aleksandra Janas | SSA Iwona Wilk | SSA Grzegorz Stojek |
|----------------------|----------------|---------------------|

## UZASADNIENIE

Powodowie I. K. i A. K. wystąpili do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagali się nakazania pozwanemu L. Z. aby usunął nagrania wideo (filmy) oraz odnoszące się do ich oświadczenie o molestowaniu jego dziecka przez rodzinę zastępczą w osobach powodów, zamieszczone w dniu 8 września 2014r. na profilu pozwanego w portalu społecznościowym (...) oraz nagrań zamieszczonych w dniu 9 września 2014r. na koncie pozwanego w serwisie internetowym (...) Powodowie domagali się nadto zobowiązania pozwanego do złożenia oraz opublikowania na jego koszt oświadczenia o przeproszeniu o wskazanej treści i we wskazanych czasopiśmie, a także na profilu pozwanego w portalu (...) i serwisie (...) Wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. Uzasadniając żądania podali, że pełnią funkcję rodziny zastępczej dla małoletnich dzieci pozwanego E., J. i F. rodzeństwa Z.. W czasie, kiedy dzieci pozostawały pod pieczęcią pozwanego, sporządził on z ich udziałem nagrania wideo, na których dzieci, zmanipulowane przez ojca i nie rozeznające znaczenia wypowiedzianych słów oraz kontekstu wypowiedzi, odpowiadały na zadawane przez pozwanego pytania. Z udzielanych odpowiedzi miało wynikać, że powodowie rzekomo biją, a nawet molestują nieletnich. Nagrania te wraz z odpowiednim komentarzem zostały opublikowane we wskazanych wyżej mediach. Powodowie podali także, że pozwany jest osobą cierpiącą na zaburzenia urojeniowe i przejawiającą bezkrytyczny stosunek do własnej osoby, a za pośrednictwem własnych dzieci pomógł im o postępowanie oraz właściwości poniżające powodów opinii publicznej, a także narażające na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania powierzonej im funkcji rodziny zastępczej.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Zarzucił, że wszelkie okoliczności wynikające z treści sporządzonych nagrań odpowiadają prawdzie, a nadto twierdził, że działał w obronie dobra swoich małoletnich dzieci.

Wyrokiem z 10 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Gliwicach nakazał pozwanemu usunięcie nagrań wideo (filmów) udostępnionych pod adresem internetowym (...) oraz oświadczenia odnoszącego się do wskazanych filmów o treści „(...)”, zamieszczonych w dniu 8 września 2014r. na profilu pozwanego w portalu społecznościowym (...), użytkownik: „L. Z.”; nakazał też pozwanemu usunięcie nagrań wideo (siedmiu filmów) zatytułowanych „(...)” udostępnionych pod adresem internetowym (...) wraz z opisami o treści „(...)” zamieszczonych w dniu 9 września 2014r. na koncie pozwanego (użytkownik L. Z.) w serwisie internetowym (...), Zobowiązał nadto pozwanego do złożenia oraz opublikowania na swój koszt na swoich profilach w portalu społecznościowym (...) i serwisie internetowym (...) oświadczenia o treści: „Oświadczam, że moje oskarżenia wobec Państwa I. i A. K. zawarte w nagraniach wideo zamieszczonych przeze mnie na portalu społecznościowym (...) i serwisie internetowym (...) są całkowicie bezpodstawne. Za moje postępowanie naruszające dobra osobiste Państwa K. bardzo przepraszam.”, przy czym oświadczenie zamieszczone na profilu pozwanego na portalu (...) winno zostać sporządzone tekstem pogrubionym o wielkości czcionki 13 punktów i winno być utrzymywane przez okres trzech miesięcy, zaś oświadczenie zamieszczone na profilu pozwanego w serwisie (...) ma mieć postać nagrania wideo, zawierającego odczytanie przez pozwanego treści oświadczenia, pod którym to nagraniem zostanie dodatkowo umieszczona jego treść tekstem o wielkości czcionki 13 punktów i winno być utrzymywane przez okres trzech miesięcy. W pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu, między innymi zasądzając od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 960zł. Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Od 2006r. powodowie pełnią funkcję rodziny zastępczej, w której sprawują opiekę nad małoletnimi dziećmi pozwanego: E. Z., ur. (...), J. Z., ur. (...) (od lutego 2012r. pozostającymi pod opieką powodów jako rodziny zastępczej pełniącej funkcję pogotowia opiekuńczego) oraz F. Z., ur. (...) Sposób sprawowania opieki nad małoletnimi podlega stałemu nadzorowi i jest oceniany w sposób jednoznacznie pozytywny. Pozwany nie pogodził się jednak z decyzją sądu w przedmiocie umieszczenia dzieci w rodzinie zastępczej i dążył do odzyskania opieki nad nimi. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany uzyskał zgodę na urlopowanie dzieci i latem 2014r., w czasie pobytu dzieci u niego, po uprzednim przygotowaniu, ukierunkowaniu i wyczeniu E. (liczącej wówczas 4 lata) i J. (trzyletniego) dokonał serii nagrań wideo. Zadając dzieciom odpowiednie pytania uzyskiwał wypowiedzi potwierdzające sugestie o molestowaniu syna

przez A. K. i „ciocię I.” oraz ich biciu przez oboje powodów. W treści pytań zadawanych przez pozwanego dzieciom padały nazwiska powodów. We wrześniu 2014r. pozwany zamieścił nagrania w portalach internetowych (...) i (...), opatrując komentarzem o treści wskazanej w wyroku. Jednocześnie o fakcie rzekomego molestowania i znęcania się nad dziećmi poinformował różne instytucje, w tym Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (gdzie powodowie zostali zapoznani z treścią nagrania) oraz organy ścigania. Prowadzone w tej sprawie postępowanie zostało umorzone. Obecnie nagrania są dostępne w Internecie i choć zainteresowanie nimi nie jest wielkie, są jednak oglądane przez internautów, a na portalu (...) pojawiają się komentarze zawierające groźby pod adresem powodów. Sąd Okręgowy ustalił też, że sama treść wypowiedzi dzieci dotycząca powodów nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości, lecz jest wynikiem sugestii i manipulacji pozwanego, jest także wprost podawana przez pozwanego. W oparciu o opinię biegłego z zakresu psychologii ustalono, że podczas nagrywania dzieci były spokojne, zadowolone, rozluźnione, niezaangażowane psychicznie w wypowiedzane treści. Ich zachowanie nie było adekwatne psychologicznie do materii nagrania. Treść i sposób wypowiedzi (swoista deklamacja, powtarzanie słów i sposobu wypowiedzi pozwanego) oraz zachowanie dzieci świadczyło o tym, że treść ta – a w szczególności w kwestii znęcania się i molestowania przez rodzinę zastępczą – jest wynikiem sugestii i ukierunkowania przez nagrywającego pozwanego. Powodowie podejmowali bezskuteczne próby zablokowania nagrań a filmy wzbudziły zainteresowanie znajomych, którzy dzwonili z pytaniami co się dzieje, stawiali zarzuty synowi powodów. W sprawie ustalono też, że powodowie bez zarzutu wywiązują się z roli opiekunów i że nie dochodziło do sytuacji, w których krzywdzone byłyby dzieci pozwanego.

Powyższe okoliczności zostały ustalone w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, jednak Sąd nie dał wiary pozwanemu w zakresie przyczyn sporządzenia nagrania i jego przebiegu. Stwierdził, że prawdziwości jego wersji przeczy już na pierwszy rzut oka widoczna, nawet dla nieprofesjonalisty, manipulacja dziećmi w związku z prowadzeniem nagrań, całkowity brak przekonania dzieci w wypowiedziach, ich swobodne i wręcz wesołe zachowanie. Sam sposób prowadzenia narracji w kolejnych filmach świadczy o przygotowywaniu nierozumiejących sytuacji małych dzieci i sugerowaniu im pożądanego przez nagrywającego zachowania. Konkluzję tę jednoznacznie potwierdziła też opinia psychologiczna, której strony nie kwestionowały i której wnioski zostały w pełni podzielone. Sąd oddalił natomiast wniosek pozwanego o przesłuchanie małoletnich z uwagi na ich właściwości osobiste (w tym wiek, podatność na sugestię, brak rozeznania, jak i potrzebę ochrony ich psychiki, co czyni w ocenie sądu tego rodzaju dowód niedopuszczalnym i nieprzydatnym dla rozstrzygnięcia).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w świetle art.23 i 24 k.c. powództwo jest zasadne. Działania pozwanego wyczerpywały bowiem przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, o jakich mowa w art.23 i 24 k.c. Chronionym dobrem były dobre imię (reputacja) i godność. Wskazał Sąd, że cześć i dobre imię człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Naruszenie czci może nastąpić poprzez komunikat (także niewerbalny), przekazujący jakąś treść lub sam w sobie obraźliwy. Takim komunikatem może być gest, czy konkretne zachowanie, a także ton i forma wypowiedzi. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że art.24 § 1 k.c. jako przesłankę skuteczności żądania ochrony dóbr osobistych wskazuje działanie bezprawne, prowadzące do naruszenia dóbr osobistych. Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że niezależnie od celu działania pozwanego fakt zamieszczenia w powszechnie dostępnych portalach dotyczących zindywidualizowanych personalnie powodów zmanipulowanych nagrań, zawierających nieprawdziwe, drastyczne treści i jednocześnie opatrzonej jednoznacznie poniżającym w opinii publicznej i narażającym na utratę zaufania opisem, stanowi oczywiste i rażące naruszenie dóbr osobistych powodów (niezależnie od krzywdy, jakiej doznają dzieci). Sąd podkreślił, że przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osób żądających ochrony prawnej, ale także obiektywny odbiór wypowiedzi czy zachowania w opinii społecznej. Stwierdził, że pozwany w całkowicie nieuzasadniony i krzywdzący sposób, pomawiając powodów o zachowania niegodne, podlegające silnemu napiętnowaniu w opinii społecznej, naruszył ich dobre imię i cześć, które są niezbędne w pełnionej przez powodów funkcji opiekuńczej, wymagającej nie tylko poświęcenia i starań, ale przede wszystkim nieposzlakowanej opinii i zaufania społecznego. W tych okolicznościach uznał za w pełni

uzasadnione żądania w zakresie usunięcia nagrań oraz zamieszczenie oświadczeń w portalach internetowych we wskazanej formie internetowej i treści. W zakresie żądania opublikowania oświadczenia pozwanego w Gazecie (...) i tygodniku (...) powództwo oddalił uznając, że ze względu na miejsce upublicznienia i zasięg nagrań, dostępnych w portalach internetowych wystarczające i skuteczne dla ochrony dóbr osobistych powodów będzie zamieszczenie stosownych oświadczeń w tym samym medium, natomiast opublikowanie w prasie wykracza poza zasięg nagrań, co nie będzie służyć interesom ani powodów, ani przede wszystkim samym dzieciom. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku odnoszącej się do tej jego części, w której uwzględniono żądania powodów oraz co do kosztów, procesu pozwany zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na bezzasadnym uznaniu, że naruszył dobra osobiste powodów, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na prawdziwość treści zawartych w opublikowanych nagraniach. Skarżący zarzucił też naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wyniki sprawy, a to art.233 § 1 k.p.c. polegające na: dowolnym i fragmentarycznym rozważeniu materiału dowodowego, w konsekwencji czego doszło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie przesłuchania małoletnich dzieci E. Z. i J. Z. przy udziale biegłego psychologa, a także na niedopuszczeniu z urzędu dowodu z przesłuchania świadka A. Z., matki małoletnich, na okoliczności jej wiedzy o zachowaniu powodów w stosunku do dzieci, ich relacji z ojcem oraz okoliczności powstania nagrań wideo, umieszczonych następnie na portalach (...) i (...). W oparciu o powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powodowie wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Poza niewielkim zakresem odnoszącym się do kosztów procesu apelacja nie znajduje żadnych podstaw.

Wbrew podnoszonym w niej zarzutom, ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe, a poprzedzająca je ocena dowodów odpowiada zasadom, o jakich mowa w art.233 § 1 k.p.c. Bez zbędnego powtarzania Sąd Apelacyjny w całości akceptuje te ustalenia i czyni je własnymi.

Pozwany zarzucił naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów, oddalenie wniosku o przesłuchanie jego małoletnich dzieci oraz poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań matki dzieci A. Z..

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych kwestii trzeba stwierdzić, że skarżący nie uzasadnił w żaden sposób na czym miała polegać wadliwość oceny zgromadzonych dowodów, a jedynie ograniczył się do przytoczenia ogólnikowych sformułowań o dowolnym i fragmentarycznym rozważeniu materiału dowodowego. W judykaturze przyjęto natomiast, że skuteczne zakwestionowanie oceny dowodów wymaga przytoczenia konkretnych uchybień, których dopuścił się I instancji, polegających na naruszeniu zasad logiki, poprawnego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Skarżący nie tylko zarzutów takich w swej apelacji nie zawarł, ale nie podał nawet o ocenę jakich dowodów chodzi. W tych okolicznościach podniesiony zarzut okazał się całkowicie chybiony i jako taki nie mógł odnieść spodziewanego skutku.

Kolejnym zagadnieniem, na którym skarżący opierał swą apelację, było oddalenie wniosku o dowodowego o przesłuchanie małoletnich dzieci E. i J. Z.. Wprawdzie wykluczając z góry możliwość przeprowadzenia tego dowodu Sąd Okręgowy nie uwzględnił treści art.227 k.p.c. w związku z art.217 k.p.c., to jednak uchybienie to nie mogło zaważyć na wyniku sprawy. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że w świetle nie kwestionowanej przez strony opinii biegłego z zakresu psychologii dzieci uczestniczące w nagraniu zostały przez pozwanego zmanipulowane i nie rozumiały znaczenia wypowiedzanych słów. Skoro pozwany nie próbował nawet podważyć wniosków płynących z opinii biegłego, przesłuchiwanie dzieci było zbędne i niepotrzebne. Trudno odmówić przy tym racji Sądowi Okręgowemu, który wskazał na możliwe naruszenie dobra małoletnich w razie przeprowadzenia tej czynności procesowej. Dodatkowo jedynie nadmienić wypada, że także sam sposób sformułowania zarzutu nie był właściwy. Przywołując art.233 § 1 k.p.c.

skarżący kwestionował ocenę dowodu, który w ogóle nie został przeprowadzony, a zatem twierdzenia o jego wadliwej ocenie były bezprzedmiotowe.

Jako podobnie niezasadny należy ocenić także postawiony Sądowi Okręgowemu zarzut, iż nie dopuścił z urzędu dowodu z zeznań świadka A. Z.. Zgodnie z art.6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Art.232 k.p.c. stanowi natomiast, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zawarte w tym przepisie sformułowanie „sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę” należy rozumieć jako upoważnienie, a nie źródło obowiązku sądu w zakresie poszukiwania dowodów i zastępowania tym sposobem niezbędnej inicjatywy stron. O ile zatem pozwany był zdania, że wskazana wyżej osoba dysponuje informacjami o faktach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, winien zgłosił stosowny wniosek, tym bardziej, że w procesie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Uchybienia w realizacji obowiązków procesowych przez stronę w zakresie przedstawiania dowodów nie mogą bowiem stanowić podstawy zarzutu apelacji, tym bardziej w sprawie, w której sąd nie był zobligowany do działania z urzędu.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego okazały się zatem prawidłowe, stąd nie można mówić o sprzeczności tychże ustaleń z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów. Trafna jest także ich ocena prawna. Dochodzone przez powodów roszczenia o zobowiązanie pozwanego do usunięcia opisanych na wstępie filmów oraz do złożenia oświadczenia o przeproszeniu znajdowały swe oparcie w art.23 k.c. i art.24 k.c. Niewątpliwie publikując wspomniane filmy pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci ich dobrego imienia i godności. Istotne w sprawie jest również to, że z art.24 § 1 k.c. in fine wynika domniemanie bezprawności działania godzącego w dobra osobiste innej osoby, o czym świadczy zwrot „chyba że nie jest ono bezprawne”. Obowiązkiem naruszydźciela jest zatem obalenie domniemania poprzez udowodnienie, że zachowanie godzące w dobra osobiste innej osoby nie jest bezprawne. Co do zasady bezprawność jest wyłączona w razie zgody uprawnionego, działania sprawcy w ramach porządku prawnego, wykonywania własnego prawa podmiotowego lub działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. Pozwany twierdził, iż publikując nagrania i opatrując je stosownym komentarzem działał w celu ochrony dobra swoich małoletnich dzieci, co jednak wymagało staranności w dążeniu do potwierdzenia faktów (zob. uchwała SN z 18 lutego 2005r., III CZP 54/04). Pozwany takim dążeniem się nie kierował, przeciwnie, poddając manipulacji swoje dzieci sprokurował nagrania wideo, sugerujące fakty nieprawdziwe, nie tylko naruszające dobre imię powodów, ale uderzające w ich wiarygodność i podważające zaufanie społeczne, niezbędne dla pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Okoliczność, że dokonując tego czynu pozwany posłużył się własnymi dziećmi, zarówno świadczy o bezprawności jego zachowania, jak i zasługuje na szczególne potępienie.

Z tych względów apelacja pozwanego nie mogła doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do istoty rozstrzygnięcia. Zmianie podlegało natomiast orzeczenie o kosztach procesu, zgodnie z którym pozwany winien zapłacić powodom jako wierzycielom solidarnym kwotę 960zł. Ponieważ każdy z powodów dochodzi ochrony swego dobra osobistego (a nie dobra wspólnego obojgu powodom), zachodzące pomiędzy nimi współuczestnictwo ma charakter formalny w rozumieniu art.72 § 1 pkt 2 k.p.c. – roszczenia te są bowiem oparte na jednakowej, a nie tej samej podstawie faktycznej i prawnej (zob. post. SN z 3 marca 2016r., II CZ 112/15). Rozstrzygnięcie o kosztach procesu należnych każdemu ze współuczestników wygrywających sprawę winno zatem nastąpić odrębnie (zob. uchwała SN z 10 lipca 2015r., III CZP 29/15), co wyklucza zobowiązanie strony przeciwnej i przegrywającej proces do ich solidarnego zasądzenia na rzecz przeciwników. W konsekwencji orzeczenie o kosztach procesu zostało zmienione w ten sposób, że na mocy art.100 k.p.c. zdanie drugie kwotę 960zł zasądzono na rzecz powodów pro parte w częściach równych.

Z podanych przyczyn na mocy art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 5, natomiast w pozostałym zakresie na mocy art.385 k.p.c. apelacja polegała oddaleniu jako niezasadna. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na mocy art.100 zdanie drugie k.p.c. - ponieważ powodowie przegrali sprawę jedynie w nieznacznym zakresie powód został zobowiązany do zwrotu na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości wynikającej z § 8 ust.1 pkt 2 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji. Stawka podstawowa wynagrodzenia wynosi 1080zł, z czego 75% to kwota 810zł. Mając na uwadze nakład

pracy pełnomocnika powodów (tożsamość stanu faktycznego i prawnego) Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że choć każdy z powodów jako współuczestnik formalny ma prawo do zwrotu kosztów procesu naliczanych odrębnie, w sprawie zaistniały przesłanki do obniżenia tego wynagrodzenia stosownie do art.109 § 2 k.p.c. (zob. uchwała SN z 8 października 2015r., III CZP 58/15). Ostatecznie zatem na rzecz powodów zasądzone kwoty odpowiadające połowie należnych im kosztów związanych z udziałem fachowego pełnomocnika (po 405zł). O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi pozwanego ustanowionemu z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust.1 pkt 1 w związku z § 16 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r., poz.1801), obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.

SSA Aleksandra Janas SSA Iwona Wilk SSA Grzegorz Stojek